

JAN OWCZAREK

Husaria

Ten tętent na błoniu po stepie dudniący
I nozdrza parujące rozpędzonych koni
Wyciągnięte włócznie zbroje lśniące słońcem
I długie rękawice do trzymania broni - to Oni

Kircholm Wiedeń i Chocim i Kłuszyn i Orsza
Wszędzie tam zwycięstwo pod imieniem Marii
Te ryngrafy złociste te lśniące proporce
To chrześcijański zastęp rycerzy husarii

Jeszcze pod Somosierrą i pod Radzyminem
Pędzą konie po błoniu nad Bzurą pod Kutnem
I choć już nie husarskie lecz ich dzielnych synów
krwią znaczą polską historię tragiczną i smutną

Są dziś pod świętym Jerzym w ordynansie Bożym
Z nim przeciw szatanowi chodzą na wyprawy
I nic ich nie zatrzyma nic ich nie zatrwoży
Aż zwycięstwo nastąpi Boga świętej Sprawy